

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 8/5. Telefon: Red. 424-76, redakcji 424-76.
DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY (dział prasy)
Kilka 15. Prenumerata miesięczna pocztą kosztuje 135 zł, tel. 8-10-26.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza "Oświatowa", ul. Dąbska 12, Warszawa.
Cena 5 zł

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, WTOREK 15 MARCA 1949 ROKU

Nr. 72 (1638)

DZIŚ W NUMERZE

Głód na rzekach USA str. 2
Marks o Polsce i Polakach str. 2
Sport i wychowanie fizyczne Str. 3

8 mil. dni roboczych dali Polsce junacy S.P.

W porcie gduńskim

Delegacja polskich oświatowców w Leningradzie

MOSKWA, 13. 3. (PAP). Przebywając w Związku Radzieckim delegacja polskich pracowników oświaty z ministrem Skrzyszewskim na czele wyjechała z Moskwy do Leningradu, celem zapoznania się z tamtejszymi zakładami naukowymi. Delegacji towarzyszy ambasador R. P. w Moskwie — Naszkowski oraz przedstawiciel ministerstwa oświaty RSFR i ministerstwa szkolnictwa wyższego ZSRR.

W przedmiejscu wyjazdu delegacja odwiedziła moskiewski Instytut Wyższego Szkolenia nauczycieli, Pałac Pionierów oraz była przyjęta przez ministra kadr pracy ZSRR — Pronina. 12 marca goście polscy zwiedzili szkołę wiejską w kolchozie „Praca zespołowa” pod Moskwą.

Przyjęcie w Kijowie dla delegacji chłopów polskich

MOSKWA, 13. 3. (PAP). Druga delegacja chłopów polskich, która w ciągu tygodnia zwiedzała najważniejsze ośrodki przemysłowe i rolnicze Ukrainy, powróciła do Kijowa. Jedną z grup delegacji, która przebywała w Dniepropietrowsku, przed wyjazdem do Kijowa była podejmowana przez pierwszego sekretarza dniepropietrowskiego komitetu obwodowego KP(b) Ukrainy, Brzinnowa. Na przyjęciu wygłosił przemówienie członek polskiej delegacji — Kaziara, który stwierdził, że podczas pobytu na Ukrainie delegacja miała możność przekonania się o wielkiej przewadze gospodarki zespołowej nad gospodarką indywidualną.

Druga grupa polskiej delegacji chłopów, która zwiedzała obwód kijowski, przed powrotem do stolicy gościła w kolchozie Pieremoga, w rejonie Korsun Szweczkowski.

Z okazji pobytu drugiej delegacji chłopów polskich na Ukrainie — wicekonsul R. P. w Kijowie ob. Paweł Włosek wydał w dniu 12 marca przyjęcie. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele rządu ukraińskiego, świata politycznego, kulturalnego, gospodarczego, wybitni pisarze i poeci, generałowie armii radzieckiej, artyści, naukowcy i dziennikarze. Przyjęcie przeszło w bardzo serdecznej atmosferze.

W poniedziałek w południe delegacja chłopów polskich uda się specjalnym pociągiem w drogę powrotną do kraju.

Francuzi protestują przeciw wydalaniu Polaków

PARYŻ, 13. 3. (PAP). Delegacja przedstawicieli społeczeństwa francuskiego została przyjęta w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie złożyła protest przeciwko wydalaniu z Francji zasłużonego bojownika Ruchu Oporu i byłego więźnia obozów koncentracyjnych — Stanisława Napieracza. W skład delegacji weszli reprezentanci Francuskiego Komitetu Obrony Emigrantów, Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej i Związku Postępowych Chrześcijań.

Demonstracje w Rzymie przeciw paktowi atlantyckiemu

RZYM, 13. 3. (PAP). W czasie jednej z licznych demonstracji mieszkańców Rzymu przeciwko przystąpieniu Włoch do paktu atlantyckiego, policja interweniowała w brutalny sposób. Samochody policyjne wjechały w tłum, raniąc poważnie kilkanaście osób.

Otwarcie Targów Praskich

PRAGA, 13. 3. (PAP). — W niedzielę otwarto uroczystie 49 Wiosenne Targi Praskie. Targi wywołały wielkie zainteresowanie w całym kraju, oraz zagranicą, czego dowodem jest przyjazd zainteresowanych Targami osób z 42 państw. W otwarciu wzięli m. in. udział węgierski minister handlu — Ronay i polski wiceminister przemysłu i handlu — Golański.

Dyrektor Targów Wilem oświadczył, że tegoroczne Targi są jeszcze jednym dowodem na dążenia Czechosłowacji do pogłębienia stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami. Przemówienia okolicznościowe wygłosili ministrowie handlu wewnętrznej i zagranicznej Czechosłowacji — Kraicir i Antonin Gregor.

Kupon konkursowy (12)
Jak sobie uobrażam
akcję kulturalno-oświatową na wczasy?

Konkurs-Ankieta
redakcji „Rzeczpospolitej”
Funduszu Wczasów Pracowniczych

Gdzie
UWAGA: Pieć takich kuponów dołączyć należy do pracy konkursowej

Apel wiosenny „Służby Polsce” odbył się w całym kraju

W dniu 13 b. m. na terenie poszczególnych województw odbyła się uroczysta inauguracja prac wiosennych młodzieży Powszechnej Organizacji „S. P.” pod hasłem „Wiosenny Apel Służby Polsce”. Punktem kulminacyjnym uroczystości w skali ogólnopolskiej był Apel Wiosenny „S. P.” we Wrsznie w woj. poznańskim.

Przeciw polityce rządu Fagerholma

HELSINKI 13. 3. (PAP). — Partia komunistyczna w Turku powzięła uchwałę, piętnującą politykę obecnego rządu fińskiego. Uchwała stwierdza, że polityka ta prowadzi do powrotu do przedwojennych represji i ograniczenia praw mas pracujących. W wyniku tej polityki stopa życiowa mas pracujących w Turku znacząco się obniżyła i nastąpił wzrost bezrobocia. Rząd obecny toleruje antyradzieckie wystąpienia oraz wzrost działalności organizacji faszystowskich. Rezolucja domaga się zasadniczej zmiany polityki obecnego rządu fińskiego.

Presja Hoffmana na W. Brytanię

LONDYN, 13. 3. (PAP). Duże zaniepokojenie i oburzenie w państwach marszałkowskich wywołało ostatnie memorandum Hoffmana, domagające się ograniczenia przez te kraje wyminy handlowej z Europą Wschodnią. W brytyjskich kołach oficjalnych potwierdzono obecnie, że w ostatnich kilku miesiącach Wielka Brytania otrzymała od administracji Hoffmana listy, w których wyszczególniono towary „zakazane” dla eksportu do Europy Wschodniej.

Zdaniem brytyjskich koł przemysłowych i finansowych, amerykańska polityka dyskryminacyjna handlu odbija się przede wszystkim na państwach Zachodniej Europy, które w swych czterechletnich planach gospodarczych przewidywały po ważne dostawy towarowe ze Wschodniej Europy.

Moch i Gouin zamieszani w aferę handlu winami

PARYŻ, 13. 3. (PAP). Zastępcą przewodniczącego parlamentarnej komisji śledczej dla zbadania znanej wielkiej afery handlu winem zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej ministra Mocha i b. premiera Gouin, zamieszanych w nadużyciach. Dochodzenie się do w związku z tą aferą toczy się już od długich miesięcy. B. premier Gouin i były minister marynarki handlowej, a obecnie spraw wewnętrznych Moch powzięli szereg decyzji, koludujących z kodeksem karnym.

Kryzys gospodarczy grozi USA

Wzrost bezrobocia — obniżka płac — spadek produkcji

NOWY JORK, 13. 3. (PAP). — W miarę dalszych trudności, na jakie napotykały różne gałęzie przemysłu amerykańskiego szczególnie w zbycie towarów, coraz częściej rozlegają się głosy, wyrażające zaniepokojenie przed nadchodzącym kryzysem gospodarczym w USA.

Profesor ekonomii politycznej na uniwersytecie nowojorskim — Lewis Heney ogłosił w „New York Journal and American” artykuł, w którym przestrzega przed możliwością „ciężkiej depresji gospodarczej”.

Heney przynajmniej, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych zauważono oznaki zbliżającego się kryzysu. Do takich oznak autor zalicza stały spadek cen surowców, zmniejszenie się ładunku na kolejach, gromadzenie się w wielu przedsiębiorstwach nadmiernych zapasów towarów, obniżkę płac, spadek zatrudnienia itp.

Urzędowe i prywatne dane statystyczne świadczą o stałym pogorszeniu się sytuacji w wielu gałęziach życia gospodarczego USA. Nawet przemysł stalowy i samochodowy, które w okresie przedwojennym należały do najsilniejszych gałęzi życia gospodarczego USA, wykazują oznaki spadku koniunktury. Np. ostatnio zakłady budowy samochodów Kaiser — Frayer zmniejszyły produkcję, zwalniając przeszło 5 tysięcy robotników. Inicjując przeszło 5 tysięcy robotników. Banki przejawiają coraz mniej skłonności do inwestowania kapitału.

Liczba bezrobotnych w stanie New York przekracza obecnie 700 tysięcy ludzi. W Kalifornii przeszło 400 tysięcy osób zgłosiło się o zapomogi, co stanowi o 70 proc. wyższą cyfrę niż w r. 1948.

Wojska powstańcze zajęły Mandalay w Burmiej

LONDYN, 13. 3. (PAP). W nocy z soboty na niedzielę wojska powstańcze wkroczyły do miasta Mandalay leżącego w północnej części Burmy. Równocześnie toczyły się gwałtowne walki w środkowej części kraju z oddziałami powstańczego szerepu Kareń.

zbudowali m.in. 42 km kolei szerokotorowej i 160 km wąskotorowej, usunęli 150 tys. wagonów gruzu, od wodnili 19 tys. ha gruntów na Żuławach, oczyścili setki kilometrów rowów przydrożnych i odwadniających, zbudowali świetlice, domy kultury i boiska sportowe. Junacy nie słyszą wsi pomocy sanitarnej, organizowali żłobki i świetlice, zyskując sobie wdzięczność i uznanie społeczeństwa.

Rok pracy SP przyniósł Polsce Ludowej ok. 8 mil. dni roboczych. „Należy podkreślić — zakończył prelegent — że młodzież „Służby Polsce” jednocześnie z pracą umie polać wyteżoną naukę dla dobra Polski. Podsumowując zobowiązania junaków i junaków, komendant wojewódzki SP wyraził przekonanie, że zostaną one wypełnione i przyczynią się do przedterminowego wykonania planu trzyletniego.

Rządowa delegacja bułgarska w Budapeszcie

BUDAPESZT, 13. 3. (PAP). W niedzielę wieczorem przybyła do Budapesztu rządowa delegacja bułgarska z wicepremierem Kolarowem na czele. Na dworcu przedstawiciele rządu bułgarskiego powitali premiera Dobi, wicepremiera Rakosi, ministra spraw zagranicznych Rakia oraz członkowie korpusu dyplomatycznego ZSRR i krajów demokracji ludowej.

W poniedziałek nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawartego pomiędzy obu krajami w Sofii w lipcu 1948 r.

Trzej pierwsi doktorzy h.c. Uniwersytetu Łódzkiego

W sali Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia trzech, po raz pierwszy przyznanych przez ten uniwersytet, dyplomów doktorskich honoris causa. Doktoraty przyznano zostały znakomitemu uczonemu francuskiemu prof. Fryderykowi Joliot-Curie, przesowskiemu szwajcarskiemu Towarzystwu im. Tadeusza Żmudzińskiego, dyr. Alfredowi Smid — Respingierowi i poecie Julianowi Tuwimowi.

Na uroczystości obecni byli: przedstawiciel Ministerstwa Oświaty prof. dr T. Kotarbiński, przedstawiciele władz miejskich, rektorzy i profesorowie wszystkich łódzkich wyższych uczelni oraz reprezentanci świata naukowego i literackiego. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele Ambasady Francuskiej i Pielśtwa Szwajcarskiego.

Wystawa sztuki polskiej w Paranie

PARANA, 13. 3. W dniach od 3—13 lutego odbyła się w Salonie Sztuk Pięknych w Eurytybie, staraniem Konsulatu Polskiego, wystawa fotografii ludowej sztuki religijnej w Polsce. Wystawę zainaugurował konsul RP Aleksander Bodak. Na inauguracji byli obecni m.in. przedstawiciel gubernatora stanu Parana, dyktor policji, burmistrz miasta Kurutyby, rektor uniwersytetu w Kurutybie, członkowie miejscowych koł naukowych i religijnych oraz liczna kolonia polska.

Tworzymy jednolity potężny front przeciw podżegaczom i wrogom kultury

Dalsze zgłoszenia na Kongres Pokoju

W dalszym ciągu napływają akcesy w organizacji społecznych do Kongresu Pokoju w Paryżu. Prezydium Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P. uchwaliło rezolucję, w której czytamy m. in.:

„W imieniu setek tysięcy bezpośrednich ofiar wojny, inwalidów wojennych, wdów, sierot po poległych — zgłaszamy akces do tego Kongresu.

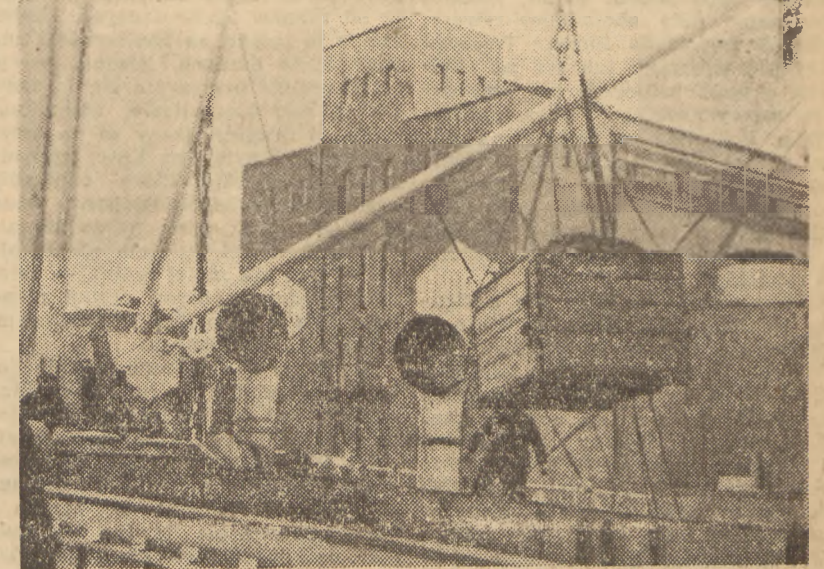
Wzywamy wszystkich inwalidów wojennych, wdów i sieroty po poległych, wszystkich ludzi pragnących pokoju, do wzięcia aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do Światowego Kongresu Pokoju”.

Z ZSRR

MOSKWA, 13. 3. (PAP). Antyfaszystowski komitet młodzieży radzieckiej ogłosił następujące oświadczenie:

Antyfaszystowski komitet młodzieży radzieckiej, która czynnie popiera działalność międzynarodowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wypowiada się całkowicie za apelem Międzynarodowego Biura Łączności Intelktualistów w obronie pokoju i Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, wyrażając gotowość wzięcia czynnego udziału w pracach Kongresu.

Akademia Lektarska w ZSRR jednomyślnie przyłącza się do wniosku zwołania w kwietniu 1949 r. Międzynarodowego Kongresu Zwolenników pokoju i prosi o zaliczenie jej w poczet członków Kongresu. Jednocześnie Akademia zwraca się z apelem do wszystkich pracujących



Do olejarni Państwowego Przemysłu Tłuszczowego „Union” w Gdyni nadchodzi z Dalekiego Wschodu (Filipiny — Singapore) transporty kopry, z której olej jako podstawowy składnik służy do wyrobu margaryny. Na zdjęciu — wyładunek kopry do magazynów olejarni przy nabrzeżu Indyjskim w Gdyni.

Zdzisław Sachnowski

Ludzie dnia wczorajszego

ZNOW przed Sądem Okręgowym w Warszawie zasiadło dobrane grono: przedwojenny potentat finansowy, a po wyzwoleniu wyższy urzędnik jednej z gałęzi przemysłu państwowego oraz kilku drobniejszych przedstawicieli tzw. inicyjatywy prywatnej, zarazem protegowanych pana dyrektora i protegujących w drodze wymiany świadczeń jego osobistą kieszeń. Krótko mówiąc, towarzystwo wzajemnej adoracji, działające pod hasłem: ręką rękę myje — nogą nogę wspiera. Trzeba przecież jakoś żyć i przetrzymać jakoś „obecne ciężkie czasy”.

Przypadkowo słyszałem coś nie o panu dyrektorskim, głównym oskarżonym w toczącym się obecnie procesie. Jeden z najbogatszych ludzi w Warszawie, a może i w Polsce, współwłaściciel olbrzymiego przedsiębiorstwa, po tragicznym wrześniu 1939 roku bynajmniej nie upadł na duchu, nie załamął ręk, nie zrezygnował ze swych aspiracji finansowo-handlowych, z chęcią dalszego pomnażania swego majątku.

Dewiza: „bogacić się za wszelką cenę” nie dlań nie straciła ze swej aktualności, okupacja w niczym nie zahamowała jego inicyjatywy kupieckiej, otworzyła nawet przed nim nowe możliwości, nowe pola działania.

Nader szybko zdołał dogadać się z Niemcami i nie tylko utrzymać się na zajmowanym dotychczas stanowisku, ale ro winąć odzyskaną działalność spekulacyjną. Przerzucając się od jednego interesu do drugiego, staje się cichym współiniciatorem różnych przedsiębiorstw, hurtowni kraju ze zniszczeń.

Znaczna część tych ludzi już znalazła się za kratkami; inni, jeszcze od tamtych już schwytanych na gorącym uczynku zręczniejsi i przebieglejsi, którzy swą przestępczą działalność umiejętnie umiemy maskować, niezawodnie również tam się znajdują.

Niezależnie jednak od tego krzywd, jaką wyrządzili krajowi, straty, jakie wskutek ich nadużyć poniósł skarbnik państwa i wszyscy ludzie pracy, tylko w części mogą być wyrównane, niekiedy w ogóle nie są do odrobienia.

Znalazłem się niedawno w pewnym towarzystwie. Na imieninach. Kim byli ludzie, którzy siedzieli wraz ze mną przy stole, trudno mi było początkowo ustalić. Później, wnioskując z ich rozmowy, doszedłem do wniosku, że byli to po prostu dawnego autoramentu, zamożni, bardzo ograniczeni w swych horyzontach myślowych mieszczanie.

Jedni z tych, którzy usilnie starają się nie widzieć, nie nie słyszeć i nie nie rozumieć, co się obecnie dzieje w kraju i na całym świecie i którzy uparcie i tępo tkwią w okresie sprzed lat dziesięciu.

Nie nazbyt przejmowałem się ich żalami i skargami na wszystkich, wynoszeniem pod niebiosa wszystkiego, co było, a utyskiwaniem na wszystko, co jest — w jednym jednak wypadku spróbowałem zareagować. Wtedy miano-

Ustalono już skład delegacji brytyjskiej, która wyjedzie na międzynarodowy kongres intelektualistów i artystów w obronie pokoju, rozpoczynający się w Nowym Jorku w dniu 25 marca. W skład delegacji wchodzi: profesor Bernat, pisarz Golding, historyk Crowther i filozof Stajlen.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Głód na rozkaz USA

„W stolicach europejskich daje się odczuć zaniepokojenie ograniczeniami, jakie Departament Stanu nakłada na kraje europejskie w dziedzinie handlu z Europą Wschodnią” — tak pisał dnia 8 marca r. b. korespondent europejskiego wydania dziennika amerykańskiego „New York Herald Tribune” William Lowe. W artykule tym, autor zajmuje się szeroko dyskryminacją stosowaną przez Stany Zjednoczone wobec krajów demokracji ludowej w dziedzinie handlu.

Korespondent amerykański stwierdza, że Departament Stanu posiada trzy tajne listy obejmujące towary, których wywóz do Europy Wschodniej jest zakazany lub też na których eksport konieczne jest zezwolenie amerykańskiego Departamentu Stanu. Podkreśla on, że o ile na jednej z tych list znajdują się istotnie materiały o znaczeniu wojennym, to pozostałe obejmują „praktycznie wszystkie towary” począwszy od jedwabiu a skończywszy na ciężarkach do sieci rybackich.

Korespondent, zajmując się następnie kwestią, jaki skutek wywiera to go rodzaju polityka na państwa zachodnio-europejskie. Jego zdaniem, kraje te są tą polityką zaniepokojone, ponieważ ogranicza ona ich handel z krajami Europy Wschodniej. Tymczasem Europa Wschodnia może dostarczać im koniecznych dla nich artykułów żywnościowych, które w przeciwnym razie, musiałyby sprowadzać ze Stanów Zjednoczonych za dołary.

Korespondent pisma amerykańskiego rozpatruje sprawę oczywiście z amerykańskiego punktu widzenia. Głównym motywem jego argumentacji po leża na tym, że po pierwsze nie można „zakłócać absolutnie hermetyczności” handlu z Europą Wschodnią, a po drugie, że polityka Departamentu Stanu sprzeczną jest z oficjalnymi hasłami planu Marshalla, który przy najmniej domaga się od krajów marszałkowskich uzyskania pełnego zrównoważenia ich budżetu, szczególnie w wymianach z półkuli amerykańską. Wynika z tego, oficjalna sprzeczność między dwoma oficjalnymi celami

polityki amerykańskiej. Kraje Europy Zachodniej nie mogą oczywiście zredukować swego zadłużenia w Stanach Zjednoczonych, jeżeli nie rozpoczną intensywnego handlu z Europą Wschodnią, która była tradycyjnym rynkiem zbytu ich wyrobów przemysłowych i źródłem zakupu artykułów żywnościowych.

Sprzeczność ta jest istotnie tylko pozorna. Stany Zjednoczone wcale nie należą do handlu międzyeuropejskim, ponieważ w razie braku takiego handlu, kraje marszałkowskie będą się coraz bardziej uzależniały od Stanów Zjednoczonych. Uzależnienie to polega na konieczności kupowania w Stanach Zjednoczonych, co naturalnie przyczynia się do wzrostu zysków kapitalistów amerykańskich. Z drugiej strony są to oczywiście próby presji na kraje wschodnio-europejskie, które odmówiły korzystania z „dobrodrojeństw” planu Marshalla. Tak więc, mimo oficjalnej sprzeczności, istnieje nieoficjalna, — tym nie mniej realna — zbieżność między istotnymi celami planu Marshalla a zakazami eksportowymi Stanów Zjednoczonych.

Ala Stany Zjednoczone a kraje Europy Zachodniej — to dwie różne sprawy. Już na konferencji komitetu gospodarczego Komisji Europejskiej ONZ okazało się, że większość krajów Europy zachodniej domaga się większej wolności w handlu z Europą Wschodnią. Trudno jest znaleźć podstawową strukturę gospodarki europejskiej. Jej fundamentalnym czynnikiem jest wymiana handlowa między Zachodem a Wschodem. Ograniczenia tej wymiany, stosowane obecnie przez USA, są więc naruszeniem podstawowych prawideł, rządzących tą gospodarką, co oczywiście odbija się ujemnie na sytuacji w krajach Europy Zachodniej.

Bo łatwiej jest żyć bez maszyn, czy urządzeń inwestycyjnych — tym bardziej, że produkuje się je w coraz większym zakresie po tej stronie „żelaznej kurtyny” — niż bez środków żywnościowych, które zdobyć można tylko za drogą, twardą walutę w Stanach Zjednoczonych. (z)

ZSRR przewodzi w historycznej bitwie o pokój wolność i postęp

Przemówienie Paleckisa w Radzie Najwyższej ZSRR
MOSKWA, 13.3. (PAP). — W ogłoszonym na Radzie Najwyższej ZSRR przemówieniu, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Paleckis poruszył aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

„Druga wojna światowa — oświadczył mówca — dowiodła, że radziecki ustroć społeczny i państwowy są niezwykłe.”

Paleckis przypomniał słowa Stalina wypowiedziane na XVIII Zjeździe WKP (b): „Nie boimy się groźbek podżegaczy wojennych i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na uderzenie, gdyby spróbowano naruszyć nasze granice”. Teraz po 10 latach wielkich historycznych wydarzeń — stwierdził mówca — wszyscy widzą siłę dalekosięgniętych ostrzeżeń Stalina. Należy przypomnieć dziś te słowa Stalina obecnym podżegaczom wojennym, którzy drogą zlepienia rozmaitych „bloków” zachodnich i atlantyckich próbują wzmocnić dobrane nam zaborczą politykę osłabienia pakty „antykompinternowskiego”.

Sily obozu demokratycznego i antyimperialistycznego, które z nadzieją i ufnością spoglądają na ZSRR, łączą się i wzmacniają z każdym miesiącem. Masy pracujące spotęgowały wysiłki, aby uniemożliwić wszelkie próby imperialistycznej agresji i przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Związek Radziecki — oświadczył Paleckis — stanął na czele wielkiej walki o rozbięcie faszyzmu. Obecnie i te państwa przewodzi w niemiłej wielkiej i historycznej bitwie o pokój, o wolność, o szczęście ludu, w bitwie o postęp ludzkości. W walce tej kieruje narodami radzieckimi partia bolszewików i wielki Stalin. A gdzie Stalin — tam i zwycięstwo!”

W kilku wierszach

— 30 marca odbędzie się w północnej Kordii wybory do komitetów narodowych w prowincjach, miastach i powiatach.

— Przewodniczący związku zawodowego górników — Schmidt, oświadczył, że jeżeli w ciągu marca nie nastąpi znaczna obniżka cen, to należy spodziewać się strajku powszechnego w Zagłębiu Ruhry.

— Uczestnicy ogólnie amerykańskiego Zjazdu Rady Kościołów protestanckich w USA powzięli uchwałę, w której poddali ostrej krytyce historię antykomunistyczną w Stanach Zjednoczonych oraz zażądali zaniechania metod, stosowanych przez oświatową komisję Kongresu do badania antyamerykańskiej działalności.

— Dyr. dep. likwidacji analfabetyzmu w ministerstwie oświaty Zaki-Bey zakomunikował, że Egipt posiada obecnie 14 milionów analfabetów, co stanowi 75% całej ludności.

— Biuro Polityczne Tuniskiej Partii Komunistycznej wystosowało do Thoreza pismo, w którym całkowicie popiera jego antywojenną deklarację.

— Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło większość głosów projekt ustawy o utworzeniu zgromadzenia terytorialnego Kocchinchiny. W czasie dyskusji zwróciło uwagę wystąpienie posła prawnicy Saravene-Lambert, który popierał francuską politykę kolonialną.

— „Oesterreichische Volkstimme” donosi, że w Dolnej Austrii robotnicy socjalistyczni wstępują masowo do partii komunistycznej. Wśród nowych członków partii komunistycznej znajduje się wielu byłych członków aktywistów socjalistycznych.

— Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło wniosek w sprawie pułkownika nietykalności deputowanego komunistycznego Toujasa. Rząd domagał się pozabawienia Toujasa nietykalności w związku z tym, iż opublikował na serie artykułów, w których wyrażał fałszywe opinie na temat Mocha w czasie ostatniego strajku „głównego”

Zwiększenie dobrobytu ludności ZSRR — celem budżetu na r. 1949

Dalsza dyskusja w Radzie Związków i w Radzie Narodowości

MOSKWA, 13.3. (PAP). — Rada Najwyższa ZSRR kontynuowała w sobotę dyskusję nad budżetem ZSRR na rok 1949. Na trzecim posiedzeniu Rady Związków deputowany Firiubin scharakteryzował tegoż dowód stałego wzrostu potęgi ZSRR. W budżecie tym zwrócono

Nieporozumienia między USA, Francją i Anglią w sprawie Niemiec

PARYŻ, 13.3. (PAP). — Korespondenci dzienników francuskich donoszą z Londynu, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zaniepokojone jest faktem, iż dotychczas mimo przewlekłych rokowań nie udało się osiągnąć żadnego konkretnego porozumienia między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi w sprawie statutu okupacyjnego dla Niemiec zachodnich tkwią w dalszym ciągu na martwym punkcie.

Nie osiągnięto także dotychczas żadnego porozumienia w sprawie raportu tak zw. „Komitetu Humphreya”, dotyczącego rozbioru przemysłu niemieckiego. Uciążliwe targi pomiędzy Londynem a Waszyngtonem toczą się również w sprawie zniesienia zakazu inwestycji kapitału zagranicznych w Niemczech.

Ponadto generał Clay, mając silne poparcie amerykańskiego ministra wojny, domaga się, aby Niemcy miały pełną swobodę w odbudowaniu swej marynarki handlowej. Rząd brytyjski zajmuje bardzo nieustępne stanowisko w tej sprawie z uwagi na swój własny przemysł okretowy. Generał Clay domaga się także podniesienia produkcji stali w Niemczech zachodnich, a Wielka Brytania obawia się, że jeśli zgodzi się na to żądanie, to kapitał amerykański wykupi wszystkie akcje przedsiębiorstw niemieckiego przemysłu stalowego.

Niemcy budują flotę handlową

LONDYN, 13.3. (PAP). — Wiadomości o przystąpieniu przez stocznię niemieckiej do budowy statków handlowych w ramach zamówień zagranicznych znalazły pełne potwierdzenie w Londynie, wywołując poważne zaniepokojenie. Jak się obecnie okazuje, już od wielu miesięcy Niemcy prowadzili tajne przygotowania do rozpoczęcia na wielką skalę budowy statków handlowych. Przedsiębiorcy niemieccy zawarli m. in. umowę z Norwegią na budowę 7-miu tankowców oraz pętrakcją z firmą holenderską w sprawie budowy kilku statków handlowych o łącznej pojemności 24 tys. ton.

Strajk protestacyjny górników w USA

WASZYNGTON, 13.3. (PAP). — Przywódca związku zawodowego górników John E. Lewis zapowiedział na poniedziałek rozpoczęcie 2-tygodniowego strajku wszystkich górników w kopalniach na wschód od Mississipi. Będzie to strajk protestacyjny przeciwko nominacji Jamesa Boyda na stanowisko dyrektora państwowego urzędu kopalń. Lewis zarzuca Boydowi brak kompetencji.

Protest Izraela w ONZ przeciw przesłuchaniu W. Muftiego

LAKE SUCCESS, 13.3. (PAP). — Na ręce generalnego sekretarza ONZ wpłynął oficjalny protest Izraela przeciwko decyzji Komisji Rozjemczej ONZ w Palestynie wysłuchania opinii Wielkiego Muftiego Je rozolimy. Wielki Mufti współpracował ściśle z Hitlerem i znany jest jako jeden z najzagroźniejszych wrogów porozumienia żydowsko-arabskiego.

MARKS O POLSCE I POLAKACH

W 66-tą rocznicę zgonu twórcy socjalizmu naukowego

„Komuna paryska znalazła między Polakami prawdziwych swych wodzów, po jej upadku, przed sądem wojennym w Wersalu dość było nazwać się Polakiem, by zostać rozstrzelanym”.

Marksi przywiązywał jak największe znaczenie dla rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego, zorganizowanego przez siebie Stowarzyszeniu Międzynarodowemu Robotników; tak istotnie też było, równocześnie Stowarzyszenie to było najulubieńszym dziełem Marksa. Wpływ Polski na powstanie Stowarzyszenia Marks tak określa:

„Powstanie polskie 1863 r., dając powód do wspólnego protestu robotników angielskich i francuskich przeciw międzynarodowemu niemieckiemu postępkom rządów ich, przyczyniło się do zawiązania Międzynarodówki, która powstała za współudziałem wychodźców polskich”.

„List do socjalistów polskich” nie jest jedynym świadectwem uczuć Marksa w stosunku do Polski. W redagowanej przez siebie „Nowej Gazecie Reflekcyj” Marks przez cały okres rewolucji 1848 r. z uporem walczył o sprawę polską.

Już tego, co wyżej przytoczyliśmy, jest dość, by postać i życie Marksa było

Budżet służy jednemu celowi — rozwinięciu sił wytwórczych państwa i podniesieniu ogólnego dobrobytu. „Naród radziecki — powiedział mówca — zajęty pracą pokojową, z uwagą śledzi intrzygi podżegaczy wojennych. Ale zbrodnicze ich plany skazane są z góry na haniebną i całkowitą fiasko.”

Firiubin omówił szczegółowo sukcesy przemysłu moskiewskiego podkreślając, że we wszystkich podstawowych gałęziach produkcyjnych przekroczono już poziom przedwojenny. W tym roku budownictwo mieszkaniowe będzie półtorakrotnie większe niż w roku 1948. W Moskwie i okolicznych miejscowościach buduje się obecnie około 2 tysiące domów. Obecnie opracowuje się nowy wielki plan rekonstrukcji stolicy.

Następnie przemawiał wielu deputowanych z różnych krajów ZSRR, którzy przytoczyli szereg konkretnych przykładów, świadczących o sukcesach narodu radzieckiego w walce o terminowe wykonanie powojennej 5-letniej stalinowskiej. Wszyscy mówcy jednomyślnie przyjęli projekt budżetu państwowego na rok bieżący.

12 marca odbyło się na Kremlu również trzecie posiedzenie Rady Narodowej, na którym kontynuowano dyskusję nad budżetem ZSRR.

Deputowany Piał z Republiki Estońskiej oświadczył, że wszystkie na rody Związku Radzieckiego wypowiadają się całkowicie za tym budżetem, gwarantującym dalszy potężny rozwój sił wytwórczych ZSRR.

W dyskusji zabrał głos minister komunikacji ZSRR Biesiecz. Oświadczył on, że podobnie jak w innych dziedzinach gospodarki narodowej również i w transporcie kolejowym przyspieszono w ubiegłym roku tempo rozwoju. Przewóz towarów na kolejach przewyższył już poziom przedwojenny.

Minister gospodarki narodowej ZSRR — Benediktow oświadczył, że wydatki na gospodarkę rolną w Związku Radzieckim wzrosną w roku obecnym o 63% w porównaniu z rokiem 1948. Szczególna uwaga będzie zwrócona na mechanizację prac rolnych, która zapewni dalszy wzrost urodzajów.

51.000 górników zginęło w r. 1948 w USA

NEW YORK, 13.3. (PAP). — Przywódca górników amerykańskich Lewis oświadczył, że w roku ubiegłym zginęło 51 tysięcy górników, zaś 50 tysięcy odniosło rany w różnych katastrofach na kopalniach na skutek niekompetencji i nie dbałości władz nadzorczych, sprawujących kontrolę warunków pracy w prywatnych kopalniach.

Zapowiedź Lewisa rozpoczęcia w poniedziałek dwutygodniowego strajku górników została wykorzystana przez przemysłowe kółka do podjęcia silnej kampanii za utrzymaniem ustawy antyrobotniczej Taft-Hartley. Dwa towarzystwa kołowe zapowiedziały zwolnienie na czas strajku górników 30 tysięcy kolejarzy w związku z rzekomo radykalnym ograniczeniem transportu węgla we wschodnich stanach. Motywacja ta jest jednak całkowicie niezgodna z prawdą, albowiem za pasy węgla na kopalniach są obywatel.

Minister Islandii w Waszyngtonie

LONDYN, 13.3. (PAP). Według doniesień agencji Reuters z Reykjaviku, minister spraw zagranicznych Islandii — Benediktsson udał się do Waszyngtonu, celem wzięcia udziału w rokowaniach nad paktem północno-atlantycznym.

Komitet Chopinowski w Bulgarii

Ukonstytuował się tu bulgarski komitet obchodu 100-ty rocznicy śmierci Chopina. Protektorat nad komitetem objął premier Georgi Dymitrow. Kierownictwo prac Biura Wykonawczego objął minister kultury Czerwenkow. W skład komitetu honorowego weszli: przewodniczący parlamentu Rejczew, wicepremier Kolarow, ambasador RP. Barchacz, minister Oświaty Dramaliew i inni.

Pierwszy koncert chopinowski w Sofii odbędzie się 17 marca. Muzykę bulgarską wezmą udział w międzynarodowym konkursie chopinowskim w Warszawie.

Plan pracy przewiduje szereg odczytów i koncertów na terenie całej Bulgarii. Komitet rozwinię również szeregiem akcji prasowo-wydawniczych.

Rok Chopinowski na Węgrzech

BUDAPEST, 13.3. (PAP). — W niedzielę odbyło się tu inauguracyjne posiedzenie węgierskiego Komitetu uczczenia Roku Chopinowskiego z udziałem ministra oświaty Ortutay i posła R. P. Fiderkiewicza. Minister Ortutay oświadczył, że obecnie przez prezydenta Węgier Szakasitsa honorowego protektora nad uroczystościami chopinowskimi jest najlepszym przykładem ho. du. jaki naród węgierski składa Chopinowi. Rząd węgierski — jak oświadczył minister — dołoży wszelkich starań aby uroczystości chopinowskie wypadły jaknajbardziej imponująco.

Plastycy polscy w Bukareszcie

Do Bukaresztu przybyła 3-osobowa delegacja polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki, w skład której wchodzi: wicedyrektor Wyższej Szkoły Plastycznej prof. Juliusz Krajewski oraz profesorowie Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Władysław Daszewski i Tadeusz Kulisiewicz.

Delegacja zapozna się z życiem kulturalnym oraz twórczością plastyczną Rumunii.

Ludzie dnia wczorajszego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wicie, gdy pewien przedwojenny fabrykant, a obecnie urzędnik państwowy, zatrudniony w fabryce, jegoż żona obwieszona biżuterią niby choinka na Gwiazdkę stanowiła właściwą ilustrację jego stanu majątkowego — zaczął się skarżyć na swą sytuację finansową i nadmierne — jak się wyraził — wytkanie przez państwo nosa we wszystkie sprawy.

— Po prostu — mówił skrzydła ludziom podcinają. Nic nie mogę samodzielnie zrobić, człowiek by rozwinął inicjatywę, dokonał zamówień, ma się przecież stosunki i znajomości. A tymczasem wszędzie kontrola, wszystko sprawdzają, wszystko trzeba uzgodnić, z każdego wydatku się wyliczy, a przecież w ten sposób nie można. Muszą być koszty. Po prostu, czasem ręce czło wiekowi opadają.

Myśląc o toczącym się właśnie procesie, zadałem mu pytanie:

— Czy wyobraża pan sobie, co by to było, gdyby nie było tej kontroli, gdyby każdy urzędnik mógł robić co chce, wydatkować ile chce, „rozwiązać na własną rękę inicjatywę”, dogadywać się z prywatnymi przedsiębiorcami, podejmować róż-

Kronika parlamentarna

POSIEDZENIA KOMISJI SEJMOWYCH

W środę, dnia 16 bm. o godz. 10 Ko misja Oświatowa; o 11 Komisja Wojskowa; o 16 Komisja Planu Gospodarczego oraz wspólne posiedzenie Komisji: Sanacji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego; o 16 posiedzenie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa.

Posiedzenia Sejmowych Komisji odbędą się według następującego planu:

W poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 10 zbiorą się na wspólne posiedzenie Komisje Skarbowo-Budżetowa i Planu Gospodarczego; o godz. 11 posiedzenie Komisji Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego; o 16 posiedzenie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa.

We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 16 obradować będzie Komisja Planu Gospodarczego.

Posiedzenie

Warszawskiej Rady Z.Z.

W dniu 13 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Warszawskiej Rady Związków Zawodowych. Na posiedzeniu wybrany został skład nowego prezydium Warszawskiej Rady Zw. Zaw. Przewodniczącym WRZZ został dotychczasowy jej sekretarz ob. Siwczynski, sekretarzem generalnym ob. Rajkowski, drugim sekretarzem — ob. Kozubowa.

Sekretarz KCZZ Walaszczyk podsumował dotychczasową działalność warszawskiej rady zw. zaw. podkreślił jej wielką rolę w mobilizowaniu i organizowaniu w związkach zawodowych warszawskiego świata pracy.

Wskazując na zadania, wylaniające się przed nowym prezydium, sekretarz KCZZ położył duży nacisk na zagadnienie oświaty. Należy otoczyć troskliwą opieką wszelkie przejawy wyłączenia z życia robotników, przyczyniające się w dużym stopniu do realizowania akcji „O”.

Przewodniczący Warszawskiej Rady Zw. Zaw. ob. Siwczynski w ogłoszonym referacie organizacyjnym, jako jedno z naczelnych zadań, stojących przed związkami zawodowymi, wysunął konieczność przeprowadzania stałej analizy współzawodniczący pracy.

Mówca podkreślił również rolę komitetów rodzicielskich w szkołach. W skład tych komitetów powinni wchodzić aktywni związkowcy i przodownicy pracy. Takie składy komitetów rodzicielskich, które gwarantują, iż spełniają one będą należyście swe zadania.

— Nie potępiać — półurzędowe przedsięwzięcie.

Gdyby nie wykrywano złodziei, nie zamykano do więzienia kombinatorów, okradających nas wszystkich — bardzo byśmy napewno źle wszyscy wyglądali.

Przy stole zapadło bardzo kłopotliwe milczenie. Małżonka-ekspozant jubilejski zaczęła nerwowo szarpać swą złotą broszkę, jej mąż ustroił swą twarz w wyraz skrajnego oburzenia.

— Nie sobie nie wyobrażam i nie mogę nie obchodzić. Ja nie mówię o złodziejstwach, a jeśli nawet są, to nie to nie ma do rzeczy.

— Przeciwnie, nawet bardzo wiele ma do rzeczy. Złodziejstwo przybiera przecież różne postaci. Pan mówi, że nie to pana nie obchodzi, że to obchodzi napewno wiele milionów ludzi w Polsce, wszystkich, którzy wskutek tych malwersacji, nadużyć i nieuczciwości ponoszą w rezultacie straty.

Przecież chyba zdaje pan sobie sprawę, że każdy milion skradzionych państw, odbija się na całoci gospodarki narodowej, na aprowizacji, zaopatrzeniu ludzi w artykuły pierwszej potrzeby, na stopie życiowej ludności. Że istnieje bezpo-

średni, najcięższy związek pomiędzy każdym takim nadużyciem, a sytuacją materialną społeczeństwa. A przecież tych milionów nakradziono u nas wcale sporo, a przynajmniej większość przestępstw popełnili właśnie ludzie, którzy nie chcą i nie potrafią nawet zapomnieć o „wczoraj”, ideowi bojownicy własnej kieszki i własnego żołądka, którzy wkradli się do przedsiębiorstw państwowych dla uciulania sobie majątku, wzbogacenia się kosztem nas wszystkich.

Mówi pan, że za dużo kontroli. Sądzę że jeszcze za mało. Wniosku sądzę przynajmniej z dopiero teraz wykrytych przestępstw i tych jeszcze nie ujawnionych, o których mówi się jedynie w „swoim”, „prywatnym”, „zaufanym” gronie, jako o normalnych zabiegach handlowych.

Przy stole zapadło długie, kłopotliwe milczenie, nabrzmiało wyrzutem i gorczyzą: jak można było psuć miłą, domową uroczystość, prosić na nią nie „swojego” człowieka, żeby mógł nastroić i wprowadzać w zgodną atmosferę niepotrzebne dysonanse?

Nikt nie podejmował już dyskusji. Ludzie dnia wczorajszego zaczęli nagle śpieszyć się do domu...

St. M.

Z. SACHNOWSKI

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Czechosłowacja — Polska 422,5 : 406,6 pkt.
w kobiecym spotkaniu gimnastycznym

KRAKÓW (tel. wł.) — Międzynarodowe zawody gimnastyczne Polska — Czechosłowacja w konkurencji kobiecej zakończyły się nieoczekiwanym zwycięstwem polskiej drużyny. Wynik: 422,5 : 406,6 pkt.

Siatkarki polskie pokonały Pragę 3:2

Drugi występ siatkarek Polski w Pradze, gdzie pod firmą reprezentacji Warszawy rozegrały mecz z Pragą, przyniósł im ciężko wywalone zwycięstwo 3:2. Ostatni decydujący set wygrały Polki w stosunku 16:14.

Pięściarze Wrocławia pokonali Kraków 11:5

Miedzyokręgowy mecz bokserski Wrocław — Kraków rozegrany w Hali Ludowej we Wrocławiu dostarczył 6.000 widzów wiele emocji i niespodzianek.

Największą niespodzianką była wspaniała forma Sztolca, który zaskoczył walczącą walkę wygrywając bardzo wysoko na punkty. Drugą ciekawą walkę stoczono w wadze piórkowej, gdzie nowy talent Dolnego Śląska Kujawa wygrał z Gromalą. Gromala był w 2-giej rundzie 2 razy na deskach i tylko gong uratował go od nokautu.

Wyniki walk: W wadze muszej — Przybyłowicz (Wr.) wygrał przez techn. k. o. w trzeciej r. z Kurnikiem mając przez cały czas zdecydowaną przewagę. W kategorii Czapkowski (Wr.) pokonał na punkty dobrze walczącego Lejca. Czapkowski dopiero w 3-jej rundzie uzyskał zdecydowaną przewagę. W piórkowej Kujawa (Wr.) wygrał przez dyskwalifikację w 3. r. z nieczytnie walczącym Gromalą. W lekkiej Szepepan (Wr.) wygrał wysoko na punkty po ciekawej walce z Piścieklem. W półśredniej Sztolce (Wr.) w najładniejszej walce dnia wygrał wysoce na punkty ze Sztolcem. Sztolce znajduje się w doskonałej formie. W średniej Domański (Wr.) zremisował po żywej walce z Matulą. Matula walczył z kontuzjowaną ręką. W półciężkiej Krupniński (Wr.) przegrał na punkty z dobrze i spokojnie walczącym Pieniążkiem. W ciężkiej Urbanowicz (Wr.) przegrał przez techn. k. o. w 3. r. z Rysiem.

Młodzi bokserzy Polonii najlepsi w Warszawie

W Warszawie zakończyły się mistrzostwa juniorów WOZB. Walki stały na ogół na słabym poziomie. Najlepsze przygotowanie wykazali młodzi pięściarze „Polonii”, którzy w klasyfikacji drużyn zajęli pierwsze miejsce.

Wyniki walk finałowych: W wadze papierowej Maćkowiak (SKS) wypunktował Rybakę (Legia), w muszej Bieganiowski (Zyrard) wygrał na punkty ze Sztolcem (ZSK Pruszków), w koguciej Szczepkowski (Pol.) zwyciężył nad Choję (Bud.), w piórkowej w spotkaniu półfinałowym Borkowski (Pol.) wygrał na punkty z kolegą klubowym Wawro, zaś Perko (ZSK Pruszków) zwyciężył Osieckiego (Zyrard.), w lekkiej Łoziński (Pol.) wypunktował Blacha (SKS), w półśredniej Karpiniński (Pol.) po dobrej walce zwyciężył na punkty Holca (Zyrard.), w średniej Koszewski (Pol.) wygrał na punkty z kolegą klubowym Kiedrzykiem.

W wadze ciężkiej z powodu zgłoszeń spotkań nie rozegrano.

REDAKCJA „RZECZYPOSPOLITEJ”

w porozumieniu z Funduszem Wczasów Pracowniczych

przeprowadza

WIELKI KONKURS - ANKIETA

„Jak sobie wyobrażam akcję kulturalno-oświatową na wczasach pracowniczych?”

W konkursie mogą wziąć udział członkowie wszystkich Związków Zawodowych oraz rodziny związkowców.

Odpowiedzi, podpisane pseudonimami, należy przysłać pod adresem: „Redakcja „Rzeczpospolitej” Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5 w kopercie z napisem „Konkurs ankiet”. Na drugiej kopercie należy umieścić pseudonim, którym została podpisana praca konkursowa, a wewnątrz na osobnej kartce podać imię i nazwisko, przynależność związkową (członkowie rodzin podają nazwę związku, do którego należy pracujący). Kopertę należy zakleić i łącznie z pracą konkursową przesłać do redakcji.

Wszystkie prace konkursowe powinny być wysłane do dn. 5 kwietnia br. Do prac należy dołączyć dowolnych pięć kuponów zamieszczających w ciągu marca w „Rzeczpospolitej”. Ostatni kupon ukazać się w dniu 30 marca br.

Nagrody dla zwycięzców:

Dyrekcja Wczasów Pracowniczych przeznacza 5 PIERWSZYCH NAGROD DLA ZWYCIĘZCÓW KONKURSU. Zwycięzcy będą mogli w maju br. spędzić bezpłatny urlop wypoczynkowy.

I NAGRODA — 3-tygodniowy bezpłatny pobyt w dowolnej miejscowości wypoczynkowej łącznie z bezpłatnym przejazdem w obie strony oraz z przeprowadzeniem kuracji po uprzedniej opinii Ubezpieczalni Społecznej lub bez kuracji.

II NAGRODA — jak wyżej.

III NAGRODA — 2-tygodniowy bezpłatny pobyt w dowolnej miejscowości wypoczynkowej łącznie z bezpłatnym przejazdem w obie strony.

IV NAGRODA — jak wyżej.

V NAGRODA — jak wyżej.

VI NAGRODA — 2 tomy Żeromskiego „Popioły”

VII NAGRODA — Szołchowa „Cichy Don”.

VIII NAGRODA — Andrzejewskiego „Pioł i diament”.

IX NAGRODA — Bezpłatna półroczna prenumerata „Rzeczpospolitej”.

X NAGRODA — Bezpłatna kwartalna prenumerata „Rzeczpospolitej”.

Ostatnie walki piłkarzy przed sezonem ligowym

WARSZAWA. W niedzielę odbyło się na Stadionie Wojska Polskiego treningowe spotkanie dwóch drużyn piłkarskich WKS „Legia”, celem wyłonienia jednostki na najbliższy sezon ligowy. Piłkarze wojskowych wykazali na ogół dobrą formę. Po spotkaniu kierownictwo sekcji ustaliło na najbliższy mecz z „Szombierkami” następujący skład: Skromny Waksman, Knyś, Ziętkowski (Milezanowski), Szafarski, Mordasini, Górski, Oprych, Wileński, Skoczek.

BIELSKO. AKS Chorzów spotkał się w Bielesku z miejscowym BBTS, wygrywając w stosunku 6:2 (1:0). AKS wystąpił w najlepszym składzie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Muskała i Spodzieja po 2 oraz Barański i Wiczorek.

POZNAN. Ostatnie spotkanie sparingowe „Warty” przed mistrzostwami Ligi zakończyło się jej zwycięstwem nad ZKK „Pomorzanin” (Toruń) w stosunku 4:2 (2:0). Przez cały czas mecz przeważała „Warta”, mimo że od 20 minut grała na wyższym poziomie. Z drużyny LKS-u należało wykluczenia Włosa. Gospodarze przewyższali swego przeciwnika kondycyjnie i technicznie i gdyby nie ciężkie, błotniste boisko, wynik byłby o wiele wyższy.

W ZIELONYM rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie między LKS-em a miejscową „Borutą”, które zakończyło się zwycięstwem LKS 3:2 (3:2). LKS miał dużą przewagę przez cały czas spotkania i zasługuje na wyższe zwycięstwo. Z drużyny LKS-u należało wykluczenia Włodarczyka, z „Boruty” Tarnowskiego.

ŁÓDŹ. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim drużyna pierwszej Ligi Ruch (Wielkie Hajduki) pokonała miejscowy „Widzew” 5:3 (2:1). Goście przewyższali „Widzew” przede wszystkim pod względem technicznym. „Ruch” wystąpił w pełnym składzie z Cieslikiem, Alszereem, Przecharką, Kubickim i Suszczykiem.

BYTOM. Polonia (Bytom) pokonała w niedzielę na własnym boisku drugoligowy „Baldon” (Katowice) 3:1 (0:1). Pomimo odniesionego zwycięstwa gospodarze wypadli stosunkowo słabo. Baldon natomiast wykazał, że jest dużym rywalem o dobrej kondycji.

KRAKÓW. Tracownia — Chelmek 4:2 (2:2). A Wisła — Skra (Częstochowa) 9:1 (3:1).

Piarski walczy dalej

LKS — Zjednoczenie 8:8

W Bydgoszczy odbył się rewanżowy mecz towarzyski pomiędzy LKS i miejscowym zespołem ligowym „Zjednoczenie”. Drużyna LKS przyszyła do Bydgoszczy w swym najbliższym składzie z Kaminiskim, Debiszem, Olejnikiem i Piarskim na czele, to też liczono się z poważną porażką „Zjednoczenia”. Wynik remisowy 8:8 zawiązała drużyna bydgoska Krzyż, Cnatow, Kowalewski oraz Leckowskiemu.

Kula podwójnym zwycięzcą w konkursach skoków na Krokwi

ZAKOPANE. (Tel. wł.) — W niedzielę rozegrano na Krokwi dwa konkursy skoków, jeden ze skróconego rozbiegu jako trzeci konkurs konkursu zawodów narciarskich o memoriał śp. Bronisława Czocho i drugi otwarty z udziałem skoczków śląskich Tajnera i Węgrzyńkiewicza.

Ligowy turniej hokejowy w Bydgoszczy

W drugim dniu turnieju hokejowego w Bydgoszczy zespół „Piasta” (Cieszyn) pokonał miejscową „Gwardię” 5:2 (3:0). Bramki dla „Piasta” zdobyli Wania i Hutta dla „Gwardii” Godlewski i Wietrzykowski. Sędziąw bardzo dobrze ob. Wigura (Toruń). Zainteresowanie zawodami słabe.

W trzecim dniu rozgrywek ligowych „Baldon” (Katowice) pokonał Bydgoską „Gwardię” w stosunku 2:1 (1:0, 1:1). Bramki dla „Baldonu” zdobyli Bogdół i Balla, dla „Gwardii” Wietrzykowski. Sędziąw ob. Kowalski (Toruń).

W obu konkursach zwyciężył bezapelacyjnie i w ładnym stylu Kula Jan (SNNT — Zakop.). Ślązak Tajner miał w drugiej kolejce najdłuższy skok dnia — 71,5 m., ale przez upadek w pierwszym skoku zajął ostatecznie siódme miejsce. Krzeptowski-Daniel skakał tylko do klasyfikacji w czwórmeczu oszczędzając się na ostatnią jego konkurencję — slalom, który rozegrany zostanie w poniedziałek w Dolinie Jaworzynki. Stanisław Maruszarz w konkursach nie startował, gdyż uważał że śnieg na skoczni jest dla niego nieodpowiedni.

W konkursie skoków do czwórmeczu wzięło udział 9 zawodników. Zwyciężył Kula (SNNT) skoki 64 i 65 m. nota do czwórmeczu 15,5, 2) Krzeptowski Daniel (SNNT) skoki 58 i 60,5 m., nota 24,4; 3) Gasienica-Ciaptak skoki 56 i 60 m., nota 34,8, 4) Dziedzic (HKN) — skoki 54 i 53,4 — nota 47,7, 5) Hoły (Gwardia) — „Wisła” skoki 54 i 54, nota 52,2.

Wyniki konkursu otwartego: 1) Kula (SNNTT), skoki 70,5 i 71 m. oraz nota za dwa konkursy skoków — 225 pkt., 2) Gasienica-Ciaptak — skoki 68 i 68 m., nota 207,5, 3) Węgrzyńkiewicz (HKN Bielsko), skoki 65,5 i 65 m., nota 193,5, 4) Klamers Jan, 5) Karpel, 6) Dziedzic.

Po trzech konkursach zawodów o memoriał śp. Br. Czecha w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Daniel Krzeptowski — 43,25 pkt. przed Dziedzicem — 58,45 pkt., Kwapieniem — 75,50 pkt. i Kula 104,26 pkt. W klasyfikacji drużynowej prowadzi nadal SNNTT 255,26 przed HKN — 365,91.

W kilku wierszach

Zakończenie sezonu biwalskiego w Warszawie. Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się propagandowe zawody łyżwiarskie w jeżdżenie szybkiej, zorganizowane na zakończenie sezonu. Na starcie stanęli najlepsi łyżwiarze w jeżdżenie szybkiej z wielokrotnym mistrzem Polski Kalbarczykiem na czele. Ponadto odbyły się pokazy jazdy figurowej, wykonane przez mistrzynię Polski A. Bursche i wicemistrza — E. Stanisławskiego. Na program zawodów złożyły się biegi na 500 i 3.000 m. dla seniorów oraz biegi juniorów na dystansie 500 i 1.500 m. Z powodu złego stanu lodu, uzyskano wyniki dościsłe.

Hokeiści CSR remisują ze Szwecją. W międzynarodowym spotkaniu hokejowym, rozegranym w Pradze, Czechosłowacja przegrała z Szwecją 2:2. Wyprawa na bramkę zdobyli Czesi na 4 min. przed końcem meczu.

Zryw (W-wa) — Radomiank 4:4 w zapasach. W Radomiu rozegrano mecz zapasniczy między zespołami „Zryw” i „Radomianki”. Zwyciężył „Zryw” (Warszawa). Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 4:4.

Mistrzostwa szermiercze Polski

W sobotę rozpoczęły się w Gliwicach 3-cie po wojnie drużynowe mistrzostwa szermiercze Polski. Mistrzostwa odbywają się w trzech broniach, z udziałem 5 drużyn we florecie, 3-ch — w szpadzie i 10-ciu — w szabli. AZS (Łódź) w ostatniej chwili odwołał swój start.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano floret, w którym tytuł mistrza Polski zdobyła niespodziewanie drużyna ZS „Budowlani” (Kraków), w składzie Sołtan, Krzywicki, Przechadzki i Zawadzki. W tej konkurencji startowały HCP (Poznań), „Bystrzawica” (Radlin), AZS (Wrocław) i MKS (Katowice).

W drugim dniu drużynowych mistrzostw szermierczych Polski rozegrano turniej w szabli. Mistrzostwa w szpadzie nie odbyły się ponieważ w sobotę podczas spotkania Legia — Pogoń (Katowice) zepsuł się aparat rejestrujący trafienia i nie zdołano go w niedzielę naprawić.

W szabli startowało 10 drużyn. Eliminacje trwały cały dzień i dopiero wieczorem przystąpiono do rozgrywek finałowych, do których zakwalifikowały się zespoły katowickiej Pogoni, warszawskiej Legii, Budowlanych (Kraków) i AZS (Gliwice).

Wyniki rozegranych dotąd spotkań finałowych przedstawiają się następująco: Legia (Warszawa) — Budowlani (Kraków) 10:6, Pogoń (Katowice) — AZS (Gliwice) 14:12, Legia — AZS 12:4, Pogoń — Budowlani 10:6, Budowlani — AZS 9:2.

W spotkaniach indywidualnych największą niespodzianką była porażka olimpijczyka Wójcika (Pogoń Katowice) z mało znanym zawodnikiem Budowlanych (Kraków) — Zabłotkim 1:5.

Walne zebranie PZLA

W lokalu PZPN w Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Na walnym obrad odczytano sprawozdanie zarządu z dotychczasowych prac Związku. Omówiono m.in. przygotowania zawodników do Olimpiady i Bałkanady oraz pobyty lekkoatletów radzieckich w Polsce, podkreślając wielkie korzyści jakie sportowcy Polscy osiągnęli z kontaktu z doświadczonymi zawodnikami radzieckimi.

Z bogatego kalendarza imprez na sezon bieżący wymienić należy wprawdzie po raz pierwszy międzyokręgowy zawodów o puchar im. śp. Janusza Kusocińskiego. W zawodach tych walki będą systemem każdy z każdym reprezentacje Polski północnej, południowej, zachodniej i środkowej.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przez aklamację wybrano nowe władze związku w składzie: prezes — Cz. Forys, I wiceprezes organizacyjny — dyrektor Askanas, II wiceprezes sportowy Boski, III wiceprezes W. Porys, sekretarz — Matzke, komisja sportowa, Rozwadowska, Christensenowa, Makarewicz, Paruszeński, Gąsowski, Gronowski (2 miejsca zarezerwowano dla pionów wojska i młodzieży).

Druga porażka bokserów Krakowa

Druga reprezentacja bokserska Krakowa gościła w niedzielę w Opolu, gdzie stoczyła spotkanie towarzyskie z miejscowym klubem Lwówianka i ZKK.

Krakowianie przegrali w stosunku 6:10, zdobywając 4 punkty walkowerami, wskutek nadwagi pięściarzy Opola, a wygrali walkę w wadze półciężkiej, w której Szymula (Kraków) znokautował Szoję (Opole).

Ogłoszenia DROBNE

HANDLOWE

Aluminiem brąz, żeliwo — Proszki, pasty spawalnicze. Warszawa, Jagiellońska 12, tel. 58-07. 932-0

UNIWAŻNIENIA I ZGUBY

Skradziono legitymację: służbowa Sp-ni Czytelnik, Zw. Zaw., tramwajowa, Ubezpieczalni oraz studencką, bratnią Uniwersytetu Łódzkiego Danuty Rapackiej. 26256-1

Skradziono kartę RKU na nazwisko Gruszka Stefan, ul. Hoża 7 m. 7. 26259-1

Zgubiono legitymację szkolną Nr 402 na nazwisko Stopczyk Maria. 369-1

Niebezpieczeństwo uściekliwny

Jak zwalczyć chorobę zagrażającą ludziom i zwierzętom?

Fakty pokasania ludzi przez wściekłe zwierzęta notowane są coraz częściej w prasie stołecznej i prowincjonalnej. Krótkie a tragiczne w swej wymowie notatki dotyczą przezwyciężenia terenu większych miast, ale i na prowincji nie jest lepiej. Ofiarą tej niebezpiecznej, zakaźnej choroby padają w równym stopniu ludzie i zwierzęta użytkowe. Wystarczy podsumować tragiczne wypadki, spowodowane przez wściekłość na terenie całego kraju, by mieć stuprocentową pewność o istnieniu i rozprzestrzenianiu się z dnia na dzień niebezpiecznej plagi. Wprawdzie istnieją przepisy wystarczające, by zwalczyć wściekłość rygorami administracyjnymi, ale jak wykazało życie przepisy te są najczęściej martwą literą prawa.

PONAD 15 MILN. ŻŁ.

Nie wszystkie komórki terenowej administracji państwowej i samorządowej wykonują należące ciążące na nich obowiązki, a społeczeństwo nasze niestety nie zawsze rozumie konieczność stosowania się do zarządzeń tam, gdzie one są wydawane. Skutki tego są nadzwyczajne i opłakane.

W roku ub. zanotowano ogółem 2.690 psów i kotów chorych na wściekłość z czego na terenie m. st. Warszawy przypada 91 szt., na teren woj. warszawskiego — 343 szt. Z powodu wściekłych padło, wżgl. zabito 492 szt. zwierząt użytkowych z czego na teren Warszawy i woj. warszawskiego przypada 160 szt. Sumy wypłacone ze Skarbu Państwa tytułem odszkodowań i zapomóg dla właścicieli padłych sztuk, wynoszą ok. 15.424 tys. zł. Liczbą tą objęło zaledwie cztery straty, które poniosła gospodarka narodowa. Wiemy dobrze, że nie zawsze i nie wszystko można zmniejszyć w ramach statystyki. Nie ulega wątpliwości, że liczba padłych zwierząt na skutek wściekłości jest o wiele większa. Nie uwzględniono ich w statystyce głównie dlatego, że mamy zbyt mało lekarzy wet., którzyby zdołali dojechać do każdej miejscowości i załatwiać każdy wypadek padnięcia zwierzęcia, oraz urzędowo stwierdzić rodzaj choroby. Brak jest również danych statystycznych o do strąt po nieszczęśliwych przypadkach zwierzętnych. Straty ze pewnością istnieją i to w niemałych rozmiarach.

W roku ub. wściekłość szerzyła się najczęściej wśród lisów. Zwierzęta te rzucały się nie tylko na zwierzęta leśne, szczerząc wokół wściekłość, ale z równą zaciętością atakowały bydło, konie, nierogaciznę i ludzi. Znaną są wypadki z ternu woj. szczecińskiego, gdzie niejednokrotnie wściekle lisy paraliżowały ruch pieszy między poszczególnymi gminami i gromadami.

40 WYPADKÓW ŚMIERTELNYCH

Co mówi statystyka o stratach wśród ludzi? Wg. biuletynów otrzymanych z Ministerstwa Zdrowia w roku ub. pokasanych było, przez zwierzęta chore, wżgl. podejrzaną o wściekłość, 4.182 osoby. Z liczby tej czterdziestu osób zmarło w ciężkich męczarniach. Dane statystyczne za stycznia r. b. wykazują, że tylko na terenie Warszawy pokasanych było przez wściekłe psy 82 osoby. Zanotowano kilka wypadków śmiertelnych. Liczby te nie wymagają komentarzy.

W jaki sposób likwiduje się tę niebezpieczną plagę? Opierając się na wiadomościach podawanych przez prasę prowincjonalną w terenie przystąpiono do likwidacji wściekłości w sposób radykalny, nie można go jednak nazwać właściwym. Mianowicie urzędy są polowania (dosłownie) na waleśjące się psy, likwidując je bez względu na to czy są zdrowe czy chore. Wypadki takie miały miejsce m.in. w woj. pomorskim. Ostatnio czyni się podobnie w niektórych miasteczkach woj. olsztyńskiego. Postępo

wanie takie wywołuje niepotrzebne rozoryzowanie nie tylko wśród właścicieli psów. Uważamy, że z plagą wściekłości można walczyć w sposób mniej radykalny, ale również skuteczny. W pierwszym rzędzie drogą stać się przestrzeżenie zarządzeń władz odnośnie izolacji psów od otoczenia, tak w domostwach jak i na ulicy.

SZCZEPIENIA OCHRONNE

Szczepienia przeprowadzone w roku ub. na terenie woj. warszawskiego, gdańskiego i olsztyńskiego wykazały, że szczepionka przeciw wściekłości, wyprodukowana w Państwowym Zakładach Higieny, jest skuteczna. Porażenia poszczepienne występowały w małych ilościach i to przeważnie u psów rasowych, wydelekcyjnych. Np. w woj. gdańskim na 45 tys. psów, porażenia poszczepienne wystąpiły jedynie u 9 psów z czego padły dwa. W Warszawie porażenia poszczepienne wystąpiły u 79 psów (na ok. 10 tys. psów przeszczepionych) z czego padły 23 psy. Fakt ten należy wytłumaczyć istnieniem w Warszawie wielkiej ilości psów rasowych, małoodpornych.

Jeśli chodzi o izolację psów od otoczenia, to na te sprawy niewiele zwraca się uwagi. Są rozporządzenia, które wyraźnie mówią, że psy podwózkowe winny być uwiązane, wżgl. odgrzone siatką tak, by nie zagrażały ludziom. Niewiele osób stosuje się do tych zarządzeń. A już w karygodny sposób obchodzą zarządzenia władz właścicieli i właściciele tzw. psów „spacerowych”. Psów nie wolno wyprowadzać na ulicę bez smyczy i kagańca!

Ważnym dla przykładu Warszawy: na sto psów zaledwie jednego można spotkać w kagańcu! Niebezpieczeństwo takiej samowoli jest tym groźniejsze, że większość właścicieli psów nie potrafi określić objawów wściekłości, które w początkowej fazie nie występują zbyt jaskrawo. Nie ma więc nigdy pewności czy te rasowe pieski, idące w towarzystwie swych właścicieli i łaszące się do przechodniów, są zdrowe czy chore.

ZDROWIE CZŁOWIEKA PRZED WŚCIEKLIKĄ

Na ulicach większych miast można spotkać często pojedyncze psy bezpańskie, a na przedmieściach całe stery, walające się bez niczyjej opieki. Dorosli łatwiej dają sobie radę z psimi atakami, ale młodzież i dzieci? Wypadki pokasania zachodzą najczęściej właśnie wśród dzieci i młodzieży. Dużą winę ponoszą tu Zarządy Miejskie, które nie zorganizowały dotychczas służby czyszczenia miast, wżgl. służba ta jest niedostatecznie wyposażona w odpowiedni sprzęt.

Doceniając w pełni przywiązanie człowieka do psa nie możemy jednak tolerować tych tragicznych faktów, które właśnie z powodu psów czy kotów mają miejsce. Zdrowie i życie obywateli jest najcenniejszym naszym skarbem narodowym, który musimy ochraniać stosując — jeśli zachodzi potrzeba — nawet najradykalniejsze środki. Można ich będzie uniknąć wtedy, gdy akcja szczepień ochronnych przeciw wściekłości stanie się masowa, a właściciele psów zastosują się bez jakichkolwiek zastrzeżeń do zarządzeń władz.

WŁADYSŁAW MILCZAREK

Dyrekcja Lasów Państwowych

w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14
posiada na sprzedaż
dla Przemysłu Państwowego oraz Centrali Rolniczych „Samopomoc Chłopskiej” 1. „Spółdzielni Rolniczej” Centrali Handlowych, WEGIEL DRZEWNY Z DRZEW LIŚCIANYCH I IGLASTYCH, stalokutany po specjalnie żłunionej cenie zł. 1.500 — za 1 tonę, franco wagon stacji Białystok, w dostawie wach wagonowych. Kr 359-0

JAGODY CZARNE (Fr. Myrdallum)
OWOC BZU CZARNEGO (Fr. Samud nigra)
ZIELE BAZYLII (Hb. Basilic)
ZIELE I LIŚC MIĘTY PIEPRZOWEJ (Hb. et Fo. Mentha pil.)
ZIELE MAJERANKU ostarłego (Hb. Majorana)
ZIELE SKRZYPIU (Hb. Equiset)
OWOC KMINKU (Fr. Carum Carvi)
ZAKUPIMY w większych partiach
Oferty opublikowane kierować pod adresem: Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Wydział Produktów Rolnych — Warszawa, Grzywny 15. Kr 368-1

RZECZPOSPOLITA
CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 45 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 25 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 25. Ogłosz. wynagrodzone: (za 1 mm. szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 100; 71 — 120 mm. zł. 150; 121 — 200 mm. zł. 180; 201 — 300 mm. zł. 230; ponad 300 mm. zł. 280; tekstowe do 70 mm. zł. 170; 71 — 120 mm. zł. 220; 121 — 200 mm. zł. 270; 201 — 300 mm. zł. 340; ponad 300 mm. zł. 420; nekrologi do 70 mm. zł. 85; 71 — 120 mm. zł. 100; 121 — 200 mm. zł. 150; 201 — 300 mm. zł. 240; ponad 300 mm. zł. 300. Bilanse o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należności za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-93 i 857-08 oddział miejscowy: Marszałkowska 3/5 Złota 11, przy Marszałkowskiej, Praga, ul. Burghowa 67, Składowa 42, Jędrzejowska 1, „Czytelnik” ul. Puławska 49, Kierownik „Wolność” ul. Marszałkowska 14, W Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk. N. 2 6-7227

Potrzebny wykwalifikowany księgowy

z dłuższą samodzielną praktyką, znajomością jednolitego planu kont i kalkulacji przemysłowej na stanowisko kierownika Oddziału Rachunkowo-Kalkulacyjnego. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw, oraz referencjami nadsyłać do Dyrekcji Fabryki Zapałek — Słanów k/Kosza, woj. Szczeciński. Warunki wg stawki plac umowy zbiorowej. Mięszkanie zapewnione. Kr 367-1

Obwieszczenie o likwidacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie K rewiru Kostro Zygmunt mający kancelarię w Warszawie, ul. Hoża Nr 27, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 marca 1949 r. o godz. 12 w Warszawie na torze wysłogowym odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Czesława Nowotczyńskiego, składających się z 3 koni wycięgowych na rzecz Juliana Zagórskiego, oszacowanych na łączną sumę 500.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 26260-1

KRONIKA

3 TYS. ZACHOROWAŃ NA GRYPE

Do sekcji sanitarnej miejskiego Wydziału Zdrowia wciąż napływają meldunki o zachorowaniach na gripę. W większości wypadków są to meldunki spóźnione a obserwacja ostatnich dni dowodzi iż nasilenie epidemii grypy w Warszawie przekroczyło już swój szczytowy punkt. Jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń, w lutym na terenie stolicy zarejestrowano — 1.103 wypadki zachorowań na gripę, w marcu (do 13 bm.) liczba zachorowań wynosi ok. 3 tysięcy. W rzeczywistości liczba wypadków grypy była parokrotnie większa, jednak nie wszystkie zachorowania zostały zgłoszone do miejskich władz sanitarnych.

PORADY DLA NIEMOWIAT NA DWORCACH STOŁECZNYCH

Liga Kobiet postanowiła wprowadzić w tzw. „izbach dworcowych” na dworcach kolejowych Warszawy udzielanie porad, w jaki sposób należy pielęgnować niemowlęta. Pierwszych takich wskazań udzielono w izbie dworcowej stolecznego Dworca Głównego. Zgromadzone tu kobiety z dużym zainteresowaniem przyglądały się praktycznej lekcji przyrządzania potraw dla niemowląt oraz wysłuchały wykładu o higienie osobistej dziecka. Podobne pokazy zostaną powtórzone i na innych dworcach kolejowych stolicy.



...wysokie „ślupki” z płyt chodnikowych pokrywają zniszczone chodniki.

1949 — rokiem odbudowy jezdni i chodników

Miliard złotych na nowe nawierzchnie ulic

Do niedawna sprawy związane z naprawą i konserwacją jezdni i chodników w Warszawie należały do kompetencji Wydziału Dróg i Mostów. Trzeba było przystąpić do Wydziału ten nie zapisał się zbyt chętnie w pamięci warszawiaków. Niezliczone ilości dziur w nawierzchniach jezdni, całe kilometry chodników pozbawionych płyt wywoływały złość i złość pod adresem czynników, które winny były już dawno zająć się tymi sprawami.

Wydział Dróg i Mostów został zlikwidowany. W wyniku reorganizacji

tej instytucji, utworzono Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego, który ma być zleceńodawcą i dysponentem w zakresie robót drogowych, oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, jako instytucję wykonującą wszystkie zlecenia Wydziału, Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy i MKK. Przedsiębiorstwo to posiada 8 oddziałów dzielnicowych i cały „wachlarz” sekcji branżowych. Nadto dysponuje własnymi warsztatami naprawy maszyn i narzędzi pracy oraz prefabrykacją surowców.

HARMONOGRAMY GOTOWE

Po takim rozgraniczeniu kompetencji przystąpiono do realizacji odtworzenia jezdni i chodników. Zleceńodawcy opracowali plany, MPDR dokładnie opracowało harmonogramy robót, po czym niezwłocznie przystąpiło do wykonania zleceń, korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych. Czyniono przygotowania z dużym rozmachem, czego dowodem są spotkania w wielu punktach miasta wysokie „ślupki” płyt chodnikowych, które mają pokryć odcinki zniszczonych trotuarów. Ustalono dokładne terminy podjęcia i zakończenia robót. Niestety, plany pokrzyżowała marowa zima, obfite opady śnieżne i niespodziewane mrozy. W wyniku — musiano wstrzymać dalsze prace, a terminy wykonania zostały przesunięte na czas późniejszy. Są jednak roboty, których termin ukończenia nie może być przesunięty na czas późniejszy i to zostaną wykonane bez opóźnienia, drogą zwiększenia liczby robotników.

CYFRA MÓWIA

Zaprojektowane na rok bieżący roboty, obejmujące naprawę zniszczonych jezdni i chodników, swymi rozmiarami przekraczają wszystkie dotychczasowe ramy. Na naszą próbę o udzielenie informacji, referent M.P. R.D. wyciąga z biurka kilka teczek wypełnionych plikami papierów, ko sztytami, opisami, zleceniami przetargowymi i schematami prac. Nie kończąca się lista nazw ulic i placów, które zostaną przebudowane, zabrukowane lub pokryte chodnikami. Trasa W—Z, N—S warszawska i N—S praska, metry przestrzenne, setki tysięcy i miliony złotych.

Po pocięciu podsumowaniu dowiadujemy się, że na koszty związane z naprawą, budową i przebudową jezdni i chodników władze miejskie wyasygnują w roku bieżącym ponad miliard złotych. Na pokrycie chodników zużyje się ok. 50 tys. m. kw. nowych płyt betonowych. Asfalterm wyłoży się 93 tys. m. kw. powierzchni jezdni w centrum miasta oraz do końca się zabrukowania ulic o powierzchni 250 tys. m. kw. kamieniem polnym, kostką granitową, której z kamieniokłomów dolnośląskich sprowadzi się ok. 7 tys. ton, lub materiałem gruzo — leśnowym.

ROBOTY PILNE

Mimo nieprzychylnych warunków atmosferycznych trwają roboty związane z umocnieniem podwyższonej na pewnym odcinku nawierzchni ulicy Zygmontowskiej oraz układanie na niej torów tramwajowych dla dojazdu do Mostu Śląskiego — Dąbrowskiego na odcinku długości 700 m. bież. Koszt tych robót pochłonie 2.500 tys. zł. Termin ukończenia prac wyznaczono na dzień 15. IV, lecz zostanie on przesunięty.

Na całej długości ul. Anielewicza (dawna Dzik) odbywa się zdejnowanie pozostałości sprzed wojny szyn tramwajowych. Wydobędzie się stąd ok. 1.000 mtr. toru. Mniej zniszczone

odcinki szyn zostaną założone na innych ulicach, bardziej zniszczone będą zużyte w budownictwie lub skierowane do hut, jako złom. Koszt robót torów i naprawy jezdni wyniesie się ok. 1.200 tys. zł.

W.D.O. zleciła doprowadzenie do porządku wybrzeży: Kościuszkowskie go, Gdańskiego i Gdynińskiego, celem ułatwienia dojazdów tymi arteriami do trasy W—Z. Plany przewidują całkowitą przebudowę tras, wykonanie barier nadbrzeżnych itd. Koszt — 60 mil. zł. Termin wykonania: przed dniem 22 lipca. W tym czasie muszą być wykonane roboty związane z na prawą jezdni asfaltowych i chodników na ul. Bielańskiej, oraz przeplanowa nie ul. Focha na odcinku od gmachu Teatru Wielkiego do Senatorskiej, na stępie Senatorskiej od Daniłowiczowskiej do Miodowej i Miodowej od Krak. Przedmieścia do pałacu Pa ca. Na ulicach tych przewiduje się naprawę fundamentów, betonowanie, zabrukowanie, asfaltowanie i układa nie nowych płyt chodnikowych, a przede wszystkim wydobycie zbytecz nych szyn tramwajowych.

KeR

Nowe latarnie uliczne

W bież. roku Elektrownia Warszawska zainstalowała na ulicach 158 nowych latarni. Najwięcej lamp zainstalowano na Woli, Czerniakowie, Żoliborzu i Marymoncie. W śródmieściu, w Al. Sikorskiego, ustawiono 12 nowych latarni.

Półtora miliona dała Łomża Warszawie

Podziwiamy często wspaniałe wyniki akcji na rzecz Warszawy, niektórych dzielnic kraju. Rekordy świadczeń pojedynczego obywatela, czy wy sokości ogólnej sumy na SFOS, bądź stopień wykonania planu zbiorowego, — zdobyły rozgłos dla wielu miejscowości. Listę ich uzupełnia teraz Łomża, o której dotychczas było cicho, a która wraz ze swym powiatem wykazała się może w ub. roku niezwyk łymi postępami akcji dla Warszawy. Łomża i powiat łomżyński w drugim półroczu uzyskały sumę przeszło 200 razy większą, niż w pierwszym i zebrały ostatecznie blisko półtora miliona zł., wykonała roczny preliminarz zbiorowy w 217 proc.

Nic nie powinno się marnować

Siedem stołecznych zbiornic czeka na odpadki

Ulicą Mokotowską idą dwie starsze kobiety z workami na plecach. Z worków wystaje papier gazetowy. Po chwili kobiety skracają na podwórzu domu, na którym wisi tablica z napisem: „Zbiornica odpadków”.

Na podwórzu stoi szopa nadładowana po brzegi jakimiś rupieciami. Przed szopą leżą stosy papieru oraz tłuczka szklana. Kobiety, które tu dopiero co przyszyły, wzięły przyniesione odpadki, a potem wysypują papier, szmaty i szkło na jeden stos. Teraz udadzą się do biura, gdzie za odpadki wypłacą im pokaźną kwotę.

60 TON ODPADKÓW

Jesteśmy w biurze zbiornicy odpadków przy ul. Mokotowskiej 55. Na ścianie wisi urzędowy cennik opłat za odpadki. Okazuje się, że zbierając odpadki można sporo zarobić. Za makulaturę zbiornicą płaci od 4 zł 50 gr do 5 zł 50 gr za kilogram. Kilogram słuczki białego szkła wart jest 3 złote. Szkło kolorowe natomiast jest tańsze prawie o połowę. Za butelki w całości nie płaci się wyższych cen, tak że zbieraczom bardziej opłaca się sprzedać je w sklepie, lub w fabryce. Za „kilo” szmat otrzymuje się od 7 zł i więcej, w zależności od stanu i czystości szmat. Natomiast kości kosztują zbiornicę 5 zł za kilogram.

W lutym zbiornica odpadków przy ul. Mokotowskiej 55 zebrała 44 tony makulatury, 13 ton białego szkła, tonę szkła kolorowego, oraz 2 tony szmat. Łącznie zbiornica zebrała ok. 60 ton odpadków.

Odpadki te zbiornica warszawska wysyła następnie na zlecenie Centrali Odpadków Użytkowych do poszczególnych fabryk. W fabrykach z odpadków produkuje się nowy papier i nowe butelki względnie nowe tkaniny.

ZAWODOWI ZBIERACZE

— Kto przynosi odpadki? — pytamy pracownika zbiornicy, ważącego w tej chwili przyniesioną makulaturę.

— Są to przeważnie zawodowi zbieracze. Ludziom nie chce się zbierać odpadków i tu przynosić. Wyrzucają przede to najczęściej zbyteczne rzeczy do śmietnika. Ze śmietników wybierają odpadki ci zawodowi zbieracze i tu nam przynoszą.

— Czy zarobki tych zbieraczy wystarczają im na utrzymanie?

— Przeciwnie zbieracz ma z tego źródła do 2 tys. zł tygodniowo. Najlepiej zarabiają ci zbieracze, którzy mają stosunki z drukarniami. Tam najłatwiej można zebrać makulaturę.

TRZEBA OSZCZĘDZAC

W stolicy jest siedem zbiornic odpadków: przy ulicach Oświęcimskiej 3,



...starsza kobieta z workiem na plecach. Z worka wystaje papier gazetowy.

Madalińskiego 42, Mokotowskiej 55, Pierackiego 13, Stawki 4, Grodzkiej 2 i Al. Jerolimskich 11.

Zbieranie odpadków powinno być obecnie popularyzowane, w związku z akcją oszczędzania. Wyrzucając i miszcząc odpadki, wyrzucamy i niszczyliśmy miliony złotych. Wszystkie odpadki powinny być dostarczane do zbiornic już jeśli nie ze względu na zarobek, to ze względu na ich wartość dla gospodarki narodowej.

Nie potrzeba tworzyć specjalnego aparatu administracyjnego celem zbierania odpadków w każdym domu. Inicjatywa pod tym względem powinna należeć do rad dzielnicowych, które przez komitety blokowe mają osobisty kontakt z mieszkańcami każdego domu. (ki) (ki)

MEGAN

Dziennik

Rex-Special

— Pióro wieczne Rex ze złocionym klipsem przypomina do złudzenia prawdziwe — kosztuje zaś tylko 70 złotych!

— Każdą dziewczynę w celach reprezentacyjnych powinien mieć w ręku nie zaopatryć się w wieczne pióro Rex.

— Jak cię widzą — tak cię pisa. Czy kupiłeś już pióro Rex?!

— Pióro Rex zapewnia szacunek znajomym i przyjaciół.

Ogłoszenia treści zacytowanej powyżej ukazały się przed paroma miesiącami na wystawie sklepu pani Kwiczotek — Delikatesy & Utensylia.

Ale niestety pióra jakoś nie szły. Piękne pióra Rex, wykonane z drzewa dębowego, starannie polirurowane, zaopatrzone w błyszczące klipsy i aż do t. zw. złudzenia przypominające prawdziwe — jakoś nie znajdowały odbiorców.

— Siedem dych za patyk? — mówili ludzie. — Nie. Gdyby to się jeszcze rozkręcało, ale tak...?

Bo pióra Rex nie rozkręcały się.

Mogłyby też leżeć po dziś dzień w sklepie pani Kwiczotek, gdyby nie rozeszła się pogłoska, że pióra Rex są na wyczerpaniu i, że wobec tego, pióro Rex niebawem zabraknie.

Ale pogłoska na szczęście się rozeszła. Przeleciała t. zw. lotem błyskawicy przez główną ulicę miasta, wywołując — jak nie trudno odgadnąć — powszechny zaniepokojenie.

Zaraz też uformowała się kolejka. I pióra wykupiono. Po 110 złotych za sztukę.

W dwa dni potem okazało się jednak, że pogłoska była przedwczesna. Do sklepu pani Kwiczotek nadeszły nowe pióra. Rex-Special. Kolorowe. 85 złotych sztuka. Nowe Rexy nie znajdują jednak odbiorców. Włóczę nie rynek jest nasycony.

Nie znaczy to bynajmniej, że ludzie, którzy nie zaopatrzili się jeszcze w pióra Rex, mogą zwlekać z ich nabyciem.

Przeciwnie Należy się śpieszyć. Bo któregoś dnia może znowu zabraknąć.

MEGAN

Jajka staniały Masło już jest

Chwilowe trudności w dostawie artykułów żywnościowych dla Warszawy, spowodowane silnymi opadami śnieżnymi, już minęły. Targowiska stołeczne znowu są zaopatrywane w żywność w dostatecznej ilości. Cena jaj nawet spadła. Nabyć je można już po 17 zł za sztukę (w sklepach cena dochodzi do 19 zł). Poprawiło się również zaopatrzenie miasta w masło. Cena śmietany waha się od 170 do 200 zł za litr. Odczuwa się brak masła śmietankowego oraz serów tańszych gatunków.

W ostatnich dniach przybyły do Warszawy, sprowadzone przez Centralę Rybną, duże transporty łoszczy i karpia żywych. W bież. tygodniu nadejdzie dalsze transporty ryb morskich i rzecznych. Zaopatrzenie w mięso jest również w poszczególnych dzielnicach Warszawy. Poza tym większość sklepów posiada zaledwie dwa gatunki wędlin, przy czym brak jest gatunków najtańszych.

Pracownicy gastronomiczni na odbudowę wyższych uczelni

Stołeczny Komitet, starając się o zwiększenie funduszy na odbudowę wyższych uczelni, zorganizował loterię fantową. Związek pracowników gastronomicznych był jednym z pierwszych, zapraszających usługi w rozpowszechnianiu biletów. Zarząd wezwał członków Związku do nabycenia losów i zobowiązał się przy tym, że sprzeda losów co najmniej za 1 milion złotych.



Wagner. Wiersze z lat kryzysu 1932 — 1935 (47)

Chory fabrykant Ferdynand Gromus żył pod terrorem swej drugiej żony Anny. W tajemnicy przed nią zmienił testament na korzyść Michała swego syna z pierwsze małżeństwa. Po klótni z Anną Ferdynand Gromus ulega atakowi paraliżu. Anna chce się dowiedzieć od niego czy i jak zmienił swój testament.

Głos przemienił się w łkanie, które — dziwne to — nie było wcale, udane, było wynikiem stałego napięcia, w jakim żyła w ostatnich czasach, i ze zdenerwowania w tej chwili. Schyliła się nad jego ręką i przycisnęła do niej twarz, podnosząc ku niemu zafalowane oczy. I z sercem bijącym tak gwałtownie, że kołatanie jego dochodziło poprzez koldrę aż do wychudłej nogi Ferdynanda Gromusa, o którą opierała się pierś, czekała na skutki swej gry.

Tego było już na Ferdynanda Gromusa za wiele. Widział ją u swych nóg płaczącą i proszącą, odwołującą się do jego miłości jako jedynej obrony. Wdarło się do jego serca i mózgu: nawal szczęścia a równocześnie strasznego wysiłku, by sobie uświadomić, co się właściwie stało. Już wiedział. Wypędził ją z królestwa, które budował przez całe swoje życie — z gromusowskiego majątku. Ją, którą kochał i która kochała jego. Cóż bowiem innego rzuciło ją ku niemu, co innego włożyło w jej gardło ten łagodny, serdeczny głos, a do oczu wpędziło łzy, które raniły mu serce? To się musiał naprawić, zaraz się musiał naprawić. Wszystko, co ma, będzie należało do niej. Zapomniał o gardle, z którego wyrwany był głos, i wyprostował się targnięciem tak gwałtownym, jakim zaprzęg konny odrywa przymarzniałe koła wozu — aby ją upewnić, że zostanie naprawione to, czego mógł się dopuścić chyba tylko w szaleństwie. A gdy się wyprostował, przed oczyma rozlał mu się wybuch oślepiającego światła, przez sekundę lub dwie buchnęło to

światło skłębioną falą, w której zniknął cały postrzegalny świat, a unosiło coś jeszcze jaśniejszego i bielszego. Czy to była Anna, czy to jej twarz tak blisko, tak cudownie świecąca? Czy to było światło, czy może był to ból, tak straszny i nie do zniesienia? Zdało mu się, że wyciągnął ręce, by uchwycić i nigdy już nie puścić tego, za czym tęsknił przez całe życie, a co mu się słusznie należało. Uchwycić i zatrzymać.

Świadomość ta rozluźniła mu zeszytniały mięsień w twarzy i rozlała uśmiech po całym obliczu, gdy opadł z powrotem na białe poduszki i w wieczną ciemność.

Nie pojmując i nie wierząc, Anna Gromusowa siedziała i ścisłała jego stygnącą rękę jeszcze wtedy, gdy w drzwiach ukazał się Michał, prowadzący przez pielęgniarkę.

ROZDZIAŁ XII.

Gdy karawan wyjechał z bramy domu żaloby, syrena fabryczna zaczęła huczeć, oddając ostatnie pozdrowienie zmarłemu. Robotnicy dostali wolny dzień, aby mogli wziąć udział w pogrzebie swego pracodawcy, a pod kotłem zapalono tylko po to, aby przy pomocy pary ożywić gardło syreny. Ludzie musieli przyznać, że syn starał się uczcić pamięć zmarłego ojca, który — nikt w to nie wątpił, — był najbogatszym człowiekiem w mieście. Urządzenie pogrzebu powierzono zakładowi w Chudziejowicach, który przysłał karawan, jakiego przed tym jeszcze nikt nie widział. Ciągnęła go szóstka koni, czarnych jak węgiel. Dwa wozy wieńców podobne były do dwóch kopców kwiatów, wśród których przeważały czerwone róże. Za powalnymi komżami ministrantów kroczyli trzej księża, wszyscy, sprawujący duchowną opiekę nad mieszkańcami Libnic. Szli z pochylonymi głowami, z rękami splecionymi na brzuchach, z twarzami, na których zawodowa powaga, zakrywała jakiekolwiek ślady prywatnych myśli i uczuć.

Przed grupą gości pogrzebowych — szła rodzina zmarłego. Anna Gromusowa była jednym czarnym odlewem postaci, bez jednego ciękawskiego miejsca, na którym mogłyby się zatrzymać spojrzenia ciekawskich, którzy wiele dąliby za to, by móc dojrzeć przez nieprzeniknącą ciemność żałobnego welonu twarz, która się za nim ukrywała, a nawet jeszcze głębiej, przejrzej jej wnętrze. Bowiem okoliczności śmierci i choroby Ferdynanda Gromusa nie były dla miasta tajemnicą i obie-

(c. d. n.)